

## SŁOWO PRZEORA JASNEJ GÓRY

*Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo* – ta pieśń jest wyrazem naszej pobożności, a także pełnego zaufania spojrzenia na Najświętszą Dziewicę, tak mocno wpisaną w polską historię i religijność. Przeżywany Jubileusz 300-lecia koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej skłania nas do wdzięczności oraz refleksji nad fenomenem królowania Maryi w naszym narodzie. A jest ono tak naprawdę wyrazem naszej czci i szacunku wobec Jedyne go Króla i Pana – Jezusa Chrystusa. Przekłada się to na cześć wobec Jego Matki, której wstawiennictwa i opieki doświadczaliśmy i doświadczamy zarówno w wymiarze osobistym – rodzinnym, jak i powszechnym – dotyczącym całej naszej ziemi. Jesteśmy świadomi tego, że Jasna Góra oraz inne, liczne sanktuaria maryjne rozsiane na polskiej ziemi to miejsca wybrane, gdzie „Słowo Dobrej Nowiny uzyskuje jakąś wyjątkową wyrazistość, a równocześnie zostaje jakby zapośredniczone przez Matkę” (Jan Paweł II, Jasna Góra 1983).

Dziękuję za wysiłek zorganizowania przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne sympozjum, które podjęło głęboką refleksję naukową i pastoralną nad różnymi wymiarami królowania Maryi i Jej oddziaływania, szczególnie przez jasnogórskie sanktuarium, czego wyrazem jest ta publikacja. Przez te bogate treściowo refleksje odczytujemy po raz kolejny, że Maryja jest przede wszystkim Matką Chrystusa i Matką Kościoła. Z tej macierzyńskiej, wyjątkowej roli wypływa nasze tytułowanie Jej Królową – by okazać naszym ludzkim językiem jak największy szacunek, cześć wobec godności i bliskości Matki, którą sam Pan wybrał i dał nam za pośredniczkę Jego łask. To ten macierzyński rys jest mocno obecny w naszym narodowym sanktuarium, o czym pięknie mówił w swej homilii na 600-lecie św. Jan Paweł II: „Jasna Góra wniosła w dzieje Kościoła na naszej ziemi i w całe nasze polskie chrześcijaństwo ów rys macierzyński, którego początki wiążą się z wydarzeniem Kany Galilejskiej”.

Teraz, gdy żyjemy jubileuszowym dziękczynieniem za dar papieskich koron, ofiarowanych przez Klemensa XI w 1717 roku, starajmy się przede wszystkim dorastać do tego, co one oznaczają. Nałożone przed 300 laty na Cudowny Obraz, na skronie Jezusa i Maryi, przypominają nam, że mamy tak żyć, aby i nasze życie było piękne i drogocenne jak te korony – byśmy my sami stawali się „Żywą Koroną Maryi”.

O. Marian Waligóra OSPPE  
Przeor Jasnej Góry

